



Na zaproszenie naszej rodzimej Parafii pw. Kazimierza Królewicza w Policach i Księdza Jacka Czekańskiego, współpracującego z hospicjum, przedstawiciele Stowarzyszenia Hospicjum Królowej Apostołów wzięli udział w rekolekcjach dla młodzieży w Kościele.

Uczestnikami

rekolekcji

byli

gimnazjaliści i licealiści z Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza oraz

Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego dla

Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo.

Ksiądz Jarosław Grybko, prowadzący lekcje religii w tychże szkołach , poprosił, aby nasi wolontariusze wsparli swoje wypowiedzi przykładami z codziennego kontaktu z chorymi.

Tematyka rekolekcji dotyczyła cierpienia, które jest codziennością ludzi nieuleczalnie chorych i ich bliskich.

Temat cierpienia jest szczególnie ważny w okresie Wielkiego Postu . Na co dzień temat cierpienia, choroby i śmierci rzadko jest podejmowany, a to jest przecież bardzo ważny element życia.

Rekolekcje rozpoczął ksiądz Jarek, wprowadzając słuchaczy w tematykę, a następnie głos zabrala p. Sylwia, zajmująca się wolontariatem akcyjnym w naszym hospicjum. Przedstawiła ona, jak młodzież angażuje się w akcje, festyny i imprezy, organizowane na rzecz hospicjum. Opowiedziała o najbliższej naszej akcji, tzn . „ Polach nadziei”, gdzie uczniowie szkół powiatu polickiego kwestują dla hospicjum, rozdając żółte żonkile.

Młodzież mogła również obejrzeć film o młodych wolontariuszach i pracy w hospicjum.

Następnie o swojej pracy opowiedziała p. Kinga, koordynator wolontariatu w naszym hospicjum domowym. W swojej opowieści przytaczała przykłady chorych, którym wolontariusze towarzyszyli w ostatnich, trudnych momentach życia. O radości i wdzięczności wielu naszych pacjentów, którzy u kresu życia mogli być otoczeni troską, medyczną pomocą i życzliwością.



Głos zabrała także p. Tamara, psychoonkolog w hospicjum, która podzieliła się osobistym doświadczeniem choroby i śmierci w rodzinie, co spowodowało, że została wolontariuszką. Obecnie wspiera ona i chorych i ich bliskich w trudnych emocjach, podczas choroby i w okresie żałoby. Odwołała się ona do przeżyć młodych ludzi, którzy tracą rodziców, czy dziadków i jak trudno im akceptować takie doświadczenia.

Rekolekcje zakończyły się pozytywnym przesłaniem, że warto towarzyszyć słabym i chorym, dawać im siebie i swoją Miłość do końca. Bo to jest Światło, które w Ciemności możemy nieść cierpiącym.